

Dr Knut Heim, Przysłowia, Wykład 7

Uosobiona mądrość, część 2

© 2024 Knut Heim i Ted Hildebrandt

To jest dr Knut Heim w swoim nauczaniu na temat Księgi Przysłów. To jest sesja numer siedem, metafory i uosobiona mądrość, część druga.

Zapraszamy na siódmy wykład na temat biblijnej Księgi Przysłów.

W tym wykładzie przyjrzymy się drugiej części naszych badań nad teorią metafor, współczesnej teorii metafor. Przyjrzymy się także kilku innym ważnym tekstom z Księgi Przysłów, w których uosobiona jest mądrość. Zacznę zatem od części pierwszej, poświęconej teorii metafor.

I tak naprawdę chcę zacząć od głębszego zgłębienia tego rodzaju przełomowych spostrzeżeń, które zostały zaprezentowane w trzecim wydaniu *Metaphor and Thought*, opublikowanym w 2008 roku, obecnie zatytułowanym *Cambridge Handbook of Metaphor and Thought*. A jeśli interesuje Cię teoria metafor, to jest to fantastyczna książka. To nie jest tanie, ale warto każdego grosza, aby zgłębić najnowsze lub bardzo nowatorskie rozwiązania współczesnej teorii metafor.

Zasygnalizował ogromną zmianę paradygmatu i został zredagowany przez Raymonda Gibbsa, który słusznie stwierdził, że jest to najobszerniejszy zbiór esejów z zakresu multidyscyplinarnej metafory, jaki kiedykolwiek opublikowano. Gibbs zauważył, że istnieje obecnie ogromna ilość prac empirycznych z wielu dyscyplin akademickich, które wyraźnie pokazują wszechobecność metafor zarówno w języku potocznym, jak i w języku specjalistycznym, zarówno w myśli abstrakcyjnej, jak i w ludzkich doświadczeniach emocjonalnych. Jesteśmy teraz w stanie pełniej i bardziej realistycznie opisać zasadniczy wkład, jaki metafora wnosi w ludzkie poznanie, komunikację i kulturę.

W szczególności empiryczne badania metafory ujawniają jej znaczenie dla teorii umysłu i znaczenia, pokazując dominację myśli metaforycznych w życiu codziennym. Gibbs zauważył, cytując, cudowną interakcję między nauką podstawową a nauką stosowaną, tak że odkrycia dotyczące sposobu stosowania metafor w kontekstach świata rzeczywistego dostarczają ważnych ograniczeń dla ogólnych teorii metafor, koniec cytatu. Obecnie panuje coraz większa zgoda co do tego, że metafora stanowi istotny element szerszego systemu ludzkiego poznania i komunikacji, co prowadzi do rosnącego przekonania wspieranego przez coraz większą liczbę dowodów, że metafora werbalna i niewerbalna nie wymaga nadzwyczajnego wysiłku ludzkiego, aby ją wytworzyć i zrozumiany.

Cytuję ponownie Gibbsa. Metafora powstaje w wyniku interakcji mózgów, ciał, języków i kultury, cytuję na koniec, i jest powszechna w innych dziedzinach ludzkiego doświadczenia, w tym w gestach, sztuce i muzyce. Stoi to oczywiście w sprzeczności z tradycyjną refleksją na temat metafory, obejmującą większość pierwszego i znaczną część drugiego wydania *Metaphor and Thought*, opublikowanych odpowiednio w 1979 i 1993 r., które skupiają się na tym, jak ludzie rozumieli nowatorski język metaforyczny z ukrytym znaczeniem założenie, że powstanie tych poetyckich postaci przypisywano wyjątkowym jednostkom, posiadającym znaczące talenty artystyczne – wyjaśnia Gibbs. Zwrócenie uwagi na to, w jaki sposób realni ludzie posługują się metaforami w naturalnych kontekstach, ujawnia zatem to, co Gibbs nazywa paradoksem metafory, a mianowicie to, że metafory są jednocześnie zwyczajne i spektakularne.

Cytując go ponownie, metafora jest twórcza, nowatorska, wrażliwa kulturowo i pozwala nam przekroczyć to, co przyziemne, a jednocześnie jest zakorzeniona w wszechobecnych wzorcach doświadczeń cielesnych, wspólnych dla wszystkich ludzi, koniec cytatu. Metafora ma moc przekształcania wyobraźni, naszej wyobraźni. Ma zdolność tworzenia nowych sposobów rozumienia, którym często towarzyszą szczególnie przyjemności estetyczne, a twórcze metafory poetyckie mogą być jednocześnie przedłużeniem trwałych schematów myślenia metaforycznego i niekoniecznie muszą powstawać od nowa.

Badania skupiające się na konceptualizmie i ucieleśniające podstawy myślenia metaforycznego mogą wyciągnąć powiązania między tym, co jest w metaforze jednocześnie zwyczajne i spektakularne. Te nowe odkrycia doprowadziły nas zatem na ekscytujący, interdyscyplinarny etap badań nad metaforami. Chciałbym teraz zająć się nowoczesną teorią metafor i, czekaj, metaforyczną naturą mówienia o metaforze.

Zatem metafora to skomplikowana sprawa, którą należy przemyśleć i zrozumieć. Zatem, jak na ironię, aby lepiej zrozumieć metafory, jesteśmy ograniczani lub wzbogacani do używania języka metaforycznego, aby go zrozumieć. No to ruszamy.

Typowo negatywnym przykładem metaforycznej rozmowy o metaforach lub rozmowy meta-metaforycznej jest dobrze znany opis metafor autorstwa GB Cairda, wielce szanowanego bibliisty. Jest ono powszechnie używane w języku i obrazach Biblii z roku 1980. I oczywiście można zauważyć, że jest to okres przed Lakehoffem .

Caird podkreśla znaczenie metafory, posługując się analogią soczewki. Powinienem powiedzieć, że analogia ta wywarła duży wpływ na studia biblijne, ale niestety, niestety, bardzo zaszkodziła naszemu zrozumieniu, jak naprawdę działają metafory. Ale oto sformułowanie Cairda.

Cytuję, że patrząc na przedmiot przez soczewkę, koncentrujemy się na przedmiocie i ignorujemy soczewkę. Metafora jest soczewką. To tak, jakby mówca mówił: przejrzyj to i zobacz, co ja widziałem.

Coś, czego nigdy byś nie zauważył bez obiektywu. To meta-metaforyczne wyjaśnienie, czym jest metafora, jest zarówno fascynujące w swoim pięknie, jak i przerażająco zwodnicze w swojej niejasności. Jest to szczególnie wymowne sformułowanie, lecz błędne.

Opiera się na tym, co obecnie często nazywa się lub obecnie często nazywa się dekoracyjną teorią metafory. O ile Caird słusznie podkreśla, że metafory umożliwiają unikalny sposób widzenia, koncepcja wyrażona za pomocą metafory nie byłaby możliwa bez metafory, o tyle sama radość jego metafory polegająca na wyjaśnieniu natury i funkcji metafory jest ironicznie myląca. Mówi, że patrząc na przedmiot przez soczewkę, koncentrujemy się na przedmiocie, ignorując soczewkę.

Jednak już samo stwierdzenie: spójrz przez to i zobacz coś, czego bez soczewki nigdy byś nie zauważył, z konieczności implikuje, że samo wyrażenie metaforyczne jest nieodzowne i konieczne w procesie poznawczym. Meta-metafora Cairda wprowadza w błąd także z wielu innych powodów. Po pierwsze, metafory nie używa się zwykle do opisanego czegoś, czego nigdy wcześniej się nie zauważyło, ale do opisanego czegoś, co jest znane, ale niezbyt dobrze rozumiane.

Po drugie, większość obiektywów przydatnych do tego celu nie robi nic innego, jak tylko powiększa. I tak tylko pomagają nam zobaczyć to, co już widzieliśmy bez tego, tylko większe. Tak, możemy zobaczyć mniejsze części obiektu, które są niewidoczne dla naturalnego wzroku, ale to wszystko.

I nawet jeśli soczewka rzeczywiście pomaga nam zobaczyć coś inaczej, z konieczności jest to wadliwa soczewka, która zniekształca obiekt, który kontemplujemy. Dlatego chcę podkreślić, że ekspresja metaforyczna jest absolutnie niezbędna zarówno dla znaczenia tego, co się wyraża, jak i myślenia, które dokonuje się za pomocą metafory. I nazywam to metaforyką, wewnętrzną i niezbędną wartością wyrażen metaforycznych samych w sobie, w przeciwieństwie do stwierdzeń takich jak to Cairda, które właśnie sprawdziliśmy.

Dla kontrastu sugeruję zatem, że powinniśmy pozostać przy samym wyrażeniu metaforycznym, aby w pełni docenić jego wkład w to, co jest przekazywane. W pewnym sensie próbowałem to zademonstrować w pierwszej części mojego zaangażowania w personifikację mądrości, zwłaszcza w odniesieniu do metafory zdobywania mądrości, którą badaliśmy wcześniej. Z kolei właściwie teraz chcę posłużyć się meta-metaforą do wyjaśnienia procesu komunikacji metaforycznej.

Chodzi o to, że wyrażenie metaforyczne jest, poczekaj, tokiem myślenia. Czy zauważyłeś, że właściwie używam meta-metafory, która jest już popularna w języku angielskim? Podążamy za tokiem myślenia, podążamy za tokiem myślenia, podtrzymujemy tok myślenia i tak dalej. Używamy tego wyrażenia regularnie, właśnie po to, aby pomóc nam myśleć o myśleniu.

Metafory można porównać do ciągu myślowego ożywającego pozornie martwą metaforę. Wcale nie jest martwe. Właściwie to było przydatne przez cały czas.

Zapraszają podróżnika umysłu, aby wszedł na pokład i odbył podróż wyobraźni. Czy widzisz, jak istnieje cały system innych metafor powiązany z tą systematyczną koncepcją metafory jako toku myślenia? Jesteśmy więc w podróży wyobraźni, gdzie pospolite miejsca metafory są w rzeczywistości punktami orientacyjnymi na drodze. Metafora jako tok myślenia zabiera nas w odkrywczą podróż, podczas której poszerza się nasze postrzeganie i zaangażowanie w byt wyrażany przez metaforę.

Chodź ze mną. Przedmiotem kontemplacji, który mamy nadzieję zrozumieć za pomocą metafory, jest kres podróży, cel naszej podróży myślowej. Nawiasem mówiąc, bilet, który wybraliśmy, jest biletem powrotnym.

Możemy podróżować aż do ostatecznego celu pociągu myśli i z powrotem. Jednak z możliwością podróżowania wiąże się dodatkowa odpowiedzialność. Wybrany przez nas tok myślenia prowadzi nas po trajektorii, torze wyznaczonym z góry przez naturę wybranego przez nas pojazdu.

Kolejna metafora. Ten pociąg dowiezie nas tylko do tej pory i może nadejść czas, kiedy punkty orientacyjne staną się nieznane i nie będą już kojarzone z pospolitymi miejscami. Przyjdzie czas, kiedy pozostanie w pociągu odsunie nas bardziej od celu, jakim jest zrozumienie, niż się do niego przybliży.

Za długo siedzieliśmy w pociągu. Minęliśmy naszą stację wyjściową. W końcu zdajemy sobie sprawę, że czas wysiąść z pociągu.

Ta metafora, wehikuł, który wybraliśmy, okazała się trafna na odległość, przybliżając nas do celu zrozumienia. Ale teraz nadszedł czas na zmiany. Ta metafora doprowadziła nas do mentalnej stacji przekaźnikowej, gdzie możemy złapać inny pojazd.

Niezależnie od tego, czy jest to kolejna linia kolejowa, to kolejna metafora, czy autobus zastępczy, czyli porównanie, taksówka, to byłaby metonimia, czy wynajęty samochód, to byłaby synekdocha. To jeszcze bardziej nas zbliży. Należy zauważyć, że wszystkie pojazdy w mojej metaforze to środki transportu publicznego, co jest świadomym wyborem mającym na celu podkreślenie, że metafory są dobrem wspólnym.

Na koniec jednak warto także zastanowić się nad tą częścią podróży, w której nie byliśmy pewni, czy jechać dalej tym samym pociągiem, czy też dokonać przesiadki. Możemy wysiąść w dowolnym momencie, ale im szybciej to zrobimy, tym mniej będziemy pewni, czy dotarliśmy do celu na tyle, na ile rzeczywiście mógł nas zabrać ten pociąg. Wydaje mi się zatem, że warto zostać na dłużej, a wręcz kluczowo, aby przekroczyć granice naszego zrozumienia.

Tylko wychodząc poza znane punkty orientacyjne, wspólne miejsca, które wszyscy rozpoznają, będziemy w stanie natychmiast uzyskać naprawdę nowe spostrzeżenia. Jest to sytuacja korzystna dla obu stron, bo nawet gdy nasz pociąg zabierze nas poza miejsce, do którego chcieliśmy jechać, możemy – tutaj metaforyczna analogia z pociągami nieco się załamuje – w wymyślnym świecie metaforycznej podróży myślowej, możemy natychmiast wysiąść. Pamiętaj, że mamy bilet powrotny i prześledź naszą podróż, skacząc prosto do miejsca, w którym teraz wiemy, że powinniśmy byli wysiąść i wskoczyć do innego metaforycznego środka transportu, aby być coraz bliżej celu.

To jest naprawdę moja metafora toku myślenia, mająca na celu wyjaśnienie znaczenia metaforyczności. W tradycyjnych teoriach metafor i ich zastosowaniach metafory były zbędne, jak soczewka w przykładzie Kehra. Tylko tam, żeby coś ozdobić, sprawić, żeby brzmiało trochę ciekawiej, ale tak naprawdę należy się tego jak najszybciej pozbyć.

W nowym rozumieniu teorii metafor ekspresja metaforyczna jest niezbędna dla postępu umysłowego i poznawczego, i całkiem słusznie. I tak, jak to zbadam w drugiej części Wykładu 7, gdy przyjrzymy się dalszym tekstom na temat personifikacji mądrości, postaramy się naprawdę pozostać i nadal pozostać przy metaforze personifikacji, aby pomóc nam zrozumieć mądrość i proces intelektualny stać się mądrym na znacznie głębszym poziomie, niż było to możliwe do niedawna. W drugiej części wykładu 7 zastosujemy teraz dalsze spostrzeżenia, jakie zdobyliśmy w teorii metafor, do dalszej lektury kluczowych tekstów dotyczących personifikacji w Księdze Przysłów.

Najpierw przejdziemy do rozdziału 7, wersetów 4 do 5 i aby pomóc nam w zrozumieniu argumentów, przeczytam po prostu te dwa wersety. Mów mądrości: jesteś moją siostrą, a wnikliwość nazywaj swoim bliskim przyjacielem, aby cię strzegła przed rozwiążą kobietą i cudzołożnicą o jej gładkich słowach. Mądrość jest tutaj wyraźnie uosobiona, ale zestawienie imperatywu z wersetów 4 do 5 z trzema poprzedzającymi imperatywami z wersetów 1 do 3, a mianowicie zachowywania i wiązania nauk Ojca, po raz kolejny sugeruje, że mądrość tutaj uosabia nauczanie Ojca.

Personifikacja nie ogranicza się tylko do wersetu 4, który brzmi: powiedz mądrości, jesteś moją siostrą i nazywaj wnikliwość przyjacielem, ale trwa także w wersecie 5, chociaż użyta tam forma czasownika, bezokolicznik, nie jest specyficznie żeńska. Michael Fox w swoim komentarzu dobrze podsumował znaczenie tego wersetu. Cytuję: Werset ten mówi o mądrości tak, jakby była osobą.

W przeciwieństwie do rozdziałów 8–9, gdzie mądrość jest konsekwentnie traktowana jako osoba, w brzmieniu utrzymane jest „jak gdyby”. Werset ten mówi nam, abyśmy odnosili się do mądrości jako osoby, ale nie przedstawia jej jako takiej. Punktem porównawczym jest charakter samego związku.

Siostra w Pieśni nad pieśniami, a nawiasem mówiąc w egipskich pieśniach miłosnych, to czułe określenie ukochanej osoby. W tym sensie siostra stanowiłaby jasną kontrapunkt dla nieślubnego związku erotycznego opisanego w pozostałej części rozdziału. Niemniej jednak siostra może okazywać intymność i uczucie bez kojarzenia się z pociągiem erotycznym.

Zatem w Pieśni nad pieśniami i egipskich pieśniach miłosnych słowo „siostra” jest czułym określeniem ukochanej osoby. Ponieważ przyjaciel w drugiej linii wersetu może odnosić się także do przyjaciela płci męskiej, jednak erotyczna konotacja siostry nie jest na pierwszym planie. W Pieśni nad Pieśniami termin siostra pojawia się czterokrotnie, w 4,9, 10 i 12, a także w 5,1, za każdym razem w połączeniu „moja siostra, moja oblubienica” jako zwrot mężczyzny do kochanki.

Jednak termin „oblubienica bliźniaczka” nie pojawia się w Księdze Przysłów, dlatego też erotyczna konotacja zawarta w piosence jest tutaj jeszcze bardziej stonowana. Siostra może po prostu oznaczać pokrewieństwo lub pokrewieństwo. Jednak Murphy w swoim komentarzu stwierdził, że, cytuję, język jest wyraźnie erotyczny i to wystarczy, aby uwypuklić symbolikę leżącą u podstaw fragmentu, cytaty końcowy.

Jednak, jak widzieliśmy, język ten jest mniej specyficznie erotyczny niż w Pieśni nad pieśniami, a nawet tam nawiązuje się do niego raczej w poezji sugestywnej niż bezpośrednio. Jak zauważył Fox, siostra może okazywać intymność i uczucia bez sugerowania pociągu erotycznego. W kontekście całego rozdziału, przynajmniej w tle, pojawia się jednak delikatny wydźwięk romantyczny.

Sugeruje pozytywną alternatywę dla nieślubnej, jawnie erotycznej relacji z dziwną kobietą, do której zniechęcano w dalszej części rozdziału 7. Ponownie personifikacja jawnie pozostaje na poziomie literackim. Kobiecość mądrości nie jest istotna dla tego konkretnego przypadku personifikacji. Werset ten zachęca nas do odnoszenia się do mądrości jak do osoby, ale nie przedstawia jej jako takiej, jak sugerował Fox.

Punktem porównawczym jest charakter samego związku. Przyjaźń z mężczyzną, uczucie do siostry i romantyczna miłość – każde z nich równie dobrze może wyrazić zalecany związek. Co istotne, są to relacje egalitarne typowe między ludźmi.

Różni się to od rozdziału 1, wersetów 22-33, rozdziału 8, 1-36 i rozdziału 9, które przedstawiają asymetryczny związek między ludźmi i w pełni uosobioną mądrością w postaci mądrości wzniosłej pani. Dziękuję. Przejdźmy teraz do 8. rozdziału Księgi Przysłów. Oczywiście jest to bardzo długi rozdział, zawierający 36 wersetów, a wszystko to w bardzo rozbudowanej i bardzo wyszukanej personifikacji.

Podczas wykładu w tym stylu nie możemy skupić się na każdym pojedynczym wersecie, ale podkreślę szereg obserwacji w początkowej części rozdziału, a następnie skupię się szczególnie na rozdziałach dotyczących wersetów 22, wersetów 30 i wersetów 32-36. Duża część moich dyskusji będzie miała charakter dialogu, a często także afirmacji lub krytyki w odniesieniu do doskonałego zaangażowania Bruce'a Waltke w ten rozdział. Czasem się z nim zgadzam, czasem się z nim nie zgadzam.

Wiele się nauczyłem dzięki jego zaangażowaniu, ale często myślę, że moje zrozumienie teorii metafor prowadzi mnie o jeden lub dwa kroki dalej niż to, co widziałem w pracach Waltkego. Kiedy przechodzimy do badania personifikacji mądrości w 8 rozdziale Księgi Przysłów, trzy aspekty odgrywają zasadniczą rolę w jej interpretacji. Po pierwsze, personifikacja mądrości nie różni się niczym od personifikacji opisanych w poprzednich rozdziałach.

Wszystko, co zostało powiedziane w rozdziałach 1-7, wpływa na postrzeganie uosobionej mądrości, jak zostało to tutaj przedstawione, i odwrotnie. Po drugie, mądrość z 8 rozdziału Przysłów jest uosobiona w całym rozdziale, a nie tylko w wersety 22-31, które odegrały niezwykle znaczącą rolę w historii recepcji uosobionej mądrości. Dochodzenie wymaga zatem analizy uosobionej mądrości na tle całego rozdziału.

Niemniej jednak, i to jest trzeci aspekt, należy wyjaśnić przyczyny, które doprowadziły do tak niezwykle bogatej historii recepcji wersetów 22-31 i potraktować je poważnie przy interpretacji całego rozdziału i jego wkładu w bogactwo gobelin uosobionej mądrości w Przysłów 1-9 jako całość. Wspominaliśmy już o tym, 8 rozdział Księgi Przysłów zawiera najdłuższą i najbardziej pomyślną personifikację mądrości w całej księdze. Najbliższe formalne podobieństwo do samochwalenia się uosobionej mądrości to mezopotamskie hymny, w których bóstwo wychwala siebie w pierwszej osobie.

W szerszym kontekście Przysłów 1-9 mowa mądrości odpowiada Przysłów 1 wersetom 22-33, jak zauważył Waltke. Cytuję, personifikacja mądrości przy bramie miasta to kolejna przedostatnia perykopa w prologu równoważąca równoległą

personifikację w drugiej od początku. Sceneria, adresy i słownictwo tych dwóch przemówień mądrości są podobne, a ich wnioski kontrastujące losy tych, którzy jej słuchają, i tych, którzy ją odrzucają, są również podobne.

Niemniej jednak Waltke wskazała również na różnice między stanowiskiem uosobionej mądrości w Przysłów 1 i 8. Cytuję, że w jej pierwszym przemówieniu do naiwnych założyła, że nieodwołałnie ją odrzucili, aby mogła wykazać, że nie ma drugiego szansa po wyroku. Ale tutaj nadal otwiera im możliwość zwrócenia uwagi i zdobycia wglądu w kwestie moralne. Waltke wydawał się zadowolony, że sprzeczności i niespójności w jego interpretacjach 1-22-33 i 8-1-5 stoją obok siebie.

Z drugiej strony znajdujemy tutaj przypadek, w którym wcześniejszą personifikację mądrości należy ponownie odczytać w świetle późniejszego fragmentu. W szczególności zatem pozornej nieodwołałości losu młodych mężczyzn opisanej poniżej w Księdze Przysłów 1-20 nie należy rozumieć dosłownie, lecz należy ją rozumieć jako wyolbrzymienie dla efektu retorycznego. A teraz chcę powiedzieć coś o ogólnej strukturze mowy mądrości w 8 rozdziale Księgi Przysłów. Składa się ona z siedmiu części ze wstępem w wersety 1-10, a właściwie z dwóch części, czyli z głównej lekcji z wersetów 11-31, mieszczącej się w cztery mniejsze części i zakończenie w wersety 32-36, często ignorowane w nauce.

Cóż, nie całkowicie ignorowane, ale nie traktowane tak poważnie, jak uważam, że należy to traktować, co zamierzam pokazać. Poniżej znajduje się niewielka adaptacja szkicu Waltkego, który z kolei przyjął i zaadaptował analizę analizy strukturalnej Raymonda van Leeuwena w swoim komentarzu. Właściwie nie zrobię tego teraz, ponieważ w dużej mierze jest to powtórzenie czegoś, co już zrobiłem, ale skupię się ponownie na analizie strukturalnej Waltkego, która jest szczególnie pomocna w odniesieniu do głównego korpusu mowy uosobionej mądrości.

Cytuję: Mądrość rozwija swoje encomium, czyli niezwykle wysoką samochwałę, na dwie równe połowy po dziesięć wersetów. Pierwsza dotyczy czasu historycznego, wersety 12-21, a druga czasu pierwotnego, wersety 22-31. Pierwsza przedstawia przekazywalne atrybuty mądrości, takie jak rada, zrozumienie i siła, które umożliwiają królom rządzenie i które obdarzają bogactwem i honorem jej kochanków.

Drugie odnosi się zarówno do jej boskiego prokreacji przed resztą stworzenia, obdarzenia jej oczywistą szlachetnością, kompetencjami i autorytetem, jak i do jej zachwytu nad sposobem, w jaki Pan stworzył kosmos, w którym zamieszkała ziemia, w wersety 22-31. Początkowe wersety przedstawiają uosobioną mądrość jako mówcę, który wypowiada stwierdzenia zawarte w pozostałej części rozdziału. Jest tak wiele niezwykłych stwierdzeń na temat wyjątkowego charakteru i statusu uosobionej mądrości, że lista krótkich podsumowań może być najlepszym sposobem przedstawienia danych.

Po pierwsze, miejsca mądrości i jej odbiorcy w wersetach 1-4. Umiejszcawia się w mieście, na głównych skrzyżowaniach dróg i przy bramach miasta, gdzie każdy w końcu musi przejść i gdzie jak najwięcej osób może ją najlepiej usłyszeć. Jej apel jest praktyczny i namacalny, ale jednocześnie uniwersalny, przemawiający nie tylko do mieszkańców miasta, ale także do gości i podróżników, każdego, kto znajdzie się w zasięgu jej głosu.

Możliwe, że werset 2 odnosi się do głównych dróg na otwartej przestrzeni. Wbrew oczekiwaniom mowa mądrości nie jest skierowana specjalnie do mężczyzn, pomimo że występuje w liczbie mnogiej w rodzaju męskim. Jak zauważył Waltke, liczba mnoga jest zwykłą fenicką liczbą mnogą, ale wybór niezwyklej odmiany należy rozumieć jako rodzajową męską liczbę mnogą, odnoszącą się ogólnie do ludzi.

Interpretację tę potwierdza druga półprosta, gdzie wyrażenie synowie Adama oznacza całą ludzkość, mężczyzn i kobiety, młodych i starych, bogatych i biednych, Izraelitów i cudzoziemców. Wyrażenie to pojawia się ponownie w wersecie 31 i tak stanowi ramę mowy Mądrości. Niezależnie od wzniosłego pochodzenia i statusu, mądrość troszczy się o ludzi, nawet tych mniej godnych, i ich wyszukuje.

To stwierdzenie pochodzi z komentarza Michaela Foxa. Mądrość przekazuje swoje przesłanie każdemu i przekazuje je tam, gdzie konkurencja jest najostrzejsza, nie w konkurencji ze strony innych mówców, ale od codziennych zakłóceń związanych z biznesem, polityką i sporami. Mądrość nie będąca ezoteryką czy akademicką, zanurza się w sam środek tego zgiełku, aby dotrzeć do ludzi tam, gdzie się znajdują, ponownie używając słów z komentarza Michaela Foxa.

Podobne stwierdzenie można znaleźć w komentarzu Waltkego. Mędrzec przekazujący dziedzictwo Salomona nie zamyka się w klasztorze w ezoterycznym kręgu uczonych lub religijnych ludzi, ani nawet wyłącznie w swoim domu. Raczej jako starszy u bramy daje się słyszeć na rynku, gdzie rywalizacja o serca ludzi jest najzaciętsza.

Zgadzam się z tym, tyle że myślę, że Waltke pozwolił sobie tutaj na wślizgnięcie się w język zorientowany na mężczyzn, redukując i demetaforyzując personifikację kobiecej mądrości do słów męskiego mędrca. Znów jest to, jak sądzę, typowy błąd wcześniejszego rozumienia metafory, w którym personifikacja kobieca jest postrzegana jako incydentalna w stosunku do znaczenia tego, co się mówi. Okoliczność, że mądrość skierowana jest tutaj do wszystkich, także do kobiet, moim zdaniem stanowi istotny postęp w porównaniu z początkiem księgi, która skierowana jest wyłącznie do mężczyzn.

Chociaż wiele, choć nie wszystkie, praktycznych porad zawartych w kolejnych rozdziałach 10-31 Księgi Przysłów będzie w dalszym ciągu skupiać się na męskiej

publiczności, główne przesłanie uosobionej mądrości w tej książce jest skierowane do wszystkich. Przysłów 8.14-16 potwierdza to na dwóch kontach. Z jednej strony określenia określające różne wpływowe osobowości obejmują wszystkich władców, a nie tylko Izraelitów.

Z drugiej strony, jak zauważył Waltke, władcy ci nie są wyłącznymi beneficjentami hojności uosobionej mądrości. Cytuj go, pamiętaj, że zwraca się do człowieka na ulicy, a nie do nielicznej elity. Jaki sukces mają książęta w swoim dobrym rządzie.

Mądrość obiecuje mutatis mutandis wszystkim swoim kochankom. Koniec cytatu. Przyjrzelśmy się więc właśnie miejscom Mądrości i jej odbiorcom w wersetach 1-4.

Przejrzymy teraz resztę wersetów 5-21 i zaczniemy od wartości mądrości jako drugiego punktu. Wartość mądrości. Warto słuchać uosobionej mądrości z 8 rozdziału Przysłów, gdyż uczenie się od niej jest niezwykle cenne.

To, czego naucza, jest niezawodne i etyczne, wersety 6-9. Jest cenniejsza niż najdroższe skarby, wersety 10-11, temat poruszany już w 3 rozdziale Księgi Przysłów. Waltke trafnie komentuje, cytując, musi podkreślać wartość swoich słów, bo trudno ją sprzedać. Ma do powiedzenia trudne rzeczy i kilka niewygodnych prawd do powiedzenia.

I mówi o samodyscyplinie, a nie o pobłażaniu sobie. Mowa niewiernej żony jest na początku słodka, a na końcu gorzka, jak dowodzi rozdział 7. Mowa mądrości wymaga na początku dyscypliny i obiecuje życie na końcu.

Koniec cytatu. Motywacja do słuchania mowy uosobionej mądrości z 8 rozdziału Przysłów i, co za tym idzie, całej nauki zawartej w Księdze Przysłów, jest zatem dwojaka. Warto słuchać mądrości ze względu na jej wewnętrzne wartości i cnoty.

A warto jej słuchać, bo przestrzeganie jej nauk przynosi konkretne korzyści społeczne i finansowe, prowadząc do znacznej poprawy stylu życia. Być może najbardziej znaczącą konsekwencją początkowych fragmentów Księgi Przysłów 8 jest odnowienie zaproszenia oferującego świadomy wybór. Przejdźmy teraz do samochwały mądrości.

W Księdze Przysłów 8.12 jest napisane, że kieruje się przebiegłością, wiedzą i rozważą. Te same cechy intelektualne są wspomniane we wstępie do Księgi Przysłów, rozdział 1.4, który omówiliśmy w lekcji 2. Sugeruje to, że mowa uosobionej mądrości jest ściśle zintegrowana z ogólnym zamysłem całości Księgi Przysłów 1-9 i rzeczywiście, cała książka. Mądrość jest cnotą, którą można przekazać, co widać zwłaszcza w rozdziałach poświęconych mądrości uosobionej.

Co to znaczy, że cnota, która została uosobiona, może być przekazywana? Zdaniem Waltkego postać mądrości znajdującej wiedzę i dyskrecję oznacza, że, cytując,

mądrość sama modeluje rolę wierzącego poszukiwacza cnót, koniec cytata, wskazując, że, cytuję jeszcze raz, cnoty te są nierozzerwalnie związane z mądrością, koniec cytata. Być może tak jest, ale jest w tym jeszcze jeden interesujący aspekt. Uosobiona mądrość z 8 rozdziału Przysłów może przedstawiać siebie jako ducha Bożego.

W wersetach 14-16 mądrość omawia swoją rolę w sprawach ludzkich, wyliczając dary, których udziela tym, którzy rządzą społeczeństwem, a mianowicie rady, kompetencje i władzę, które są niezbędnymi składnikami skutecznego zarządzania państwem. Dwie znaczące podobieństwa sugerują tożsamość uosobionej mądrości z duchem Bożym. Po pierwsze, w Hioba 12-13 mądrość, moc i rada są atrybutami Boga.

Po drugie, duch Pana, który ma spocząć na idealnym mesjańskim królu opisanym w Izajaszu 11-2, jest opisany jako, cytuję, duch mądrości i zrozumienia, duch rady i mocy, duch wiedzy i bojaźni przed Panem. Wał tke skomentował wersety 8-14 w następujący sposób, dokonując bezpośrednich podobieństw do Nowego Testamentu. Cytuję, ten zespół atrybutów bardzo przybliży mądrość do samego Pana, gdyż według Hioba 12-13 On również posiada to, co Ona uważa za swoją własność.

Te niebiańskie cechy są potrzebne władcy, zob. 8-15. Izajasz przypisuje dynamicznego ducha Pana jako ich pośrednika mesjańskiemu królowi, Izajaszowi 11-2, ale mądrość pośredniczy w nich tym, którzy ją kochają. Tylko Jezus Chrystus osiągnął je doskonale i stał się mądrością od Boga dla swojego Kościoła, patrz na przykład 1 Koryntian 1-30 i wiele innych fragmentów Nowego Testamentu.

Ponieważ mądrość jako uosobienie jest ucieleśnieniem tych atrybutów intelektualnych, stwierdzenia, że zamieszkuje z jednym z nich, a odnajduje inne, nie należy rozumieć dosłownie. Być może mamy tu analogię, która pomoże nam lepiej zrozumieć, co to znaczy, że Bóg nabywa mądrość w Księdze Przysłów 8-22. Z drugiej jednak strony postać ta sugeruje, że mądrość jako uosobienie jest czymś innym i czymś więcej niż cnotami i cechami, które ucieleśnia.

Ponieważ je posiada, może je także przekazać ludziom, jak to wyrażają wersety 14-16. Mam dobre rady i zdrową mądrość. Mam wgląd.

Mam siłę. Przeze mnie królowie panują i władcy wydają wyroki sprawiedliwe. Przeze mnie rządzą władcy i szlachta, wszyscy, którzy rządzą sprawiedliwie.

Co jednak istotne, uosobiona mądrość przekazuje posiadane przymioty w ten sposób, że przekazuje siebie ludzkim królom i władcom, którzy panują i rządzą z jej pomocą. Obrazy te sugerują coś więcej niż tylko zabieg literacki, a najbliższą analogią, jaką możemy sobie wyobrazić, jest sposób, w jaki Jezus z Nazaretu mówi o sobie i sposób, w jaki Paweł z Tarsu mówi o Duchu Świętym w Nowym Testamencie. Uosobiona mądrość z 8 rozdziału Przysłów jest uniwersalnym darem dla całej ludzkości.

Przeze mnie wszyscy królowie panują i władcy wydają wyroki sprawiedliwe. Przeze mnie rządzą władcy i szlachta, wszyscy, którzy rządzą sprawiedliwie. Wersety 15-16.

Ten uniwersalizm uwydatnia się jeszcze wyraźniej na tle Barucha 3 i Ben Siraha 24, które czynią uosobioną mądrość zjawiskiem wyłącznie izraelskim. Uosobiona mądrość w Księdze Przysłów jest zatem jedynym dystrybutorem darów Ducha. Wersety 14-16 wyjaśniają, że mądrość nie jest jedną z kilku cnót i boskich atrybutów przyznanych ludziom, ale tą, która zapewnia wszystkie pozostałe.

Przejdę teraz do uosobionej mądrości z 8 rozdziału Przysłów jako istoty społecznej. Mądrość pragnie kochać i być kochanym. Chociaż koncepcja ta pojawia się w innych miejscach Księgi Przysłów, na przykład w rozdziałach 4.6, 7.4, 29.3, a być może także w wersetach 8.34-35, najbardziej jednoznacznie została wyrażona w Przysłów 8. Werset 17 brzmi: Kocham tych, którzy mnie kochają, i tych, którzy mnie szukają pilnie mnie znajdź.

W wersecie 21 powtarza się fraza: ci, którzy mnie kochają. A w wersecie 31 uosobiona mądrość opisuje, jak upodobała sobie rodzaj ludzki od początku stworzenia. Trafnie komentuje Michael Fox: być mądrym to nie tylko znać mądrość, ale także kochać ją i szukać.

Chociaż może lepiej byłoby mówić o szukaniu jej i kochaniu jej. Waltke zauważył również zmianę tonu od pierwszego pojawienia się uosobionej mądrości. W 1.20-33 użyła groźnej mowy.

Tutaj mówi wyłącznie językiem miłości. Chociaż uznawał całkowitą wzajemność miłości pomiędzy mądrością a jej poszukiwaczami, uparte utożsamianie uosobionej mądrości przez Waltkego z naukami tej księgi ponownie wysuwa się na pierwszy plan w poniższym stwierdzeniu, cytuję, że personifikacja oznacza, że kiedy nauki mędrca są zapamiętywane z duchowe uczucie, zostaną one zasymilowane z czymś charakterem, koniec cytatu. Trudno oprzeć się wrażeniu, że coś się gubi w tej interpretacyjnej głosie, jaką stanowi opis własnej relacji uosobionej mądrości, jaką oferuje tym, którzy jej szukają.

Kocham tych, którzy mnie miłują, a ci, którzy mnie pilnie szukają, znajdą mnie. Chodzę drogą prawości, obdarowując bogactwem tych, którzy mnie miłują, i napełniając ich skarbce, 8,17-21. Na przykład, jak zauważył sam Waltke, podobne stwierdzenia biblijne pojawiają się na temat relacji człowieka z Bogiem. Na przykład tych, którzy mnie czczą, i ja będę szanował, a tych, którzy mną gardzą, będą traktowani z pogardą, 1 Sam. 2,30. Zobacz także 2 Samuela 22,26, który jest oczywiście identyczny z Psalmem 18,26. A potem także zdanie: Pan czuwa nad wszystkimi, którzy Go miłują, w Psalmie 145,20. Porównywalne stwierdzenia można znaleźć także w egipskiej literaturze mądrościowej.

Na przykład Ta kocha wszystkich, którzy go kochają i którzy go proszą, a Bóg kocha tego, który go kocha. Łatwo zauważyć, jak późniejsze pokolenia rozpoznały boskie cechy w uosobieniu mądrości. Przejdę teraz do wersetów 22-31.

Pozostała część drugiej części, a może powinienem nawet powiedzieć, że druga i trzecia część Księgi Przysłów 8, dzielą się na dwie części o jednakowej długości. Wersety 22-26 mówią o pochodzeniu mądrości przed stworzeniem i wersety 27-31 o jej obecności podczas celebracji podczas stworzenia. Bruce Waltke wykrył tematyczny chiasm łączący obie części.

A. Początki mądrości, wersety 22-23. B. Negatywny stan stworzenia, wersety 24-26. B'.

Pozytywna prezentacja stworzenia, wersety 27-29. I A'. Święto mądrości dotyczące początków ludzkości.

Ponownie, Waltke utożsamia mądrość z nauką z Księgi Przysłów, wersety 22-31, jego zdaniem, cytuję, podnosząc naukę Salomona na transcendentne wyżyny, koniec cytatu. Zdaniem Waltkego wersety 22-31 pełnią trzy funkcje. Po pierwsze, wykazanie preegzystencji mądrości funkcjonuje jako patent szlachetności na ustanowienie autorytetu mądrości w nauczaniu.

Po drugie, wykazanie wszechstronnej wiedzy mądrości w celu ustalenia kompetencji mądrości do nauczania. I po trzecie, opowieść o zachwycie mądrości dziełem stwórczym Boga potwierdza skuteczność nauczania mądrości. Cytując, ująwszy to słowami Dereka Kidnera, jedyną mądrością, dzięki której możesz radzić sobie z codziennymi rzeczami zgodnie z ich naturą, jest mądrość, dzięki której zostały one w ogóle bosko stworzone i uporządkowane.

Jeśli chodzi o zachwyty uosobionej mądrości, Waltke skupił się bardziej na zachwyty uosobionej mądrości w porządku kosmicznym w ogóle. Cytuj: zdolność mądrego władcy do pogarszania porządku społecznego odpowiada jej własnemu zachwytowi nad Bożymi dekretami, które porządkują kosmos, koniec cytatu. Moim zdaniem nie oddaje to całego aspektu zachwyty mądrości i nie uwzględnia motywacyjnego wpływu zachwyty mądrości ludzkością.

Wyróżnienie człowieka jako jedyne go szczególnego przedmiotu jej zachwyty w stworzonym porządku mocno podkreśla jej niepohamowany entuzjazm i wielkie przywiązanie do człowieka. W rezultacie jej intencje są niepohamowanie pozytywne, a jej nauczanie jest przedstawiane jako całkowicie wiarygodne. Ona chce dobrze dla ludzkości.

Wpływ stwierdzenia o zachwycie uosobionej mądrości stworzeniem i ludzkością jest zatem wysoce motywujący właśnie dlatego, że są to stwierdzenia relacyjne. Chcę powiedzieć kilka bardziej szczegółowych słów na temat wersetu 22, który jest oczywiście jednym z klasycznych tekstów wczesnych chrystologicznych interpretacji 8 rozdziału Przysłów we wczesnym Kościele. Werset 22 wyraża, że pierwszeństwo mądrości wobec stworzenia jest nie tylko doczesne, czyli wcześniejsze, ale także jakościowe, to znaczy być może zrodzone, a nie stworzone.

Wrócimy do tego za chwilę, gdy ponownie zastanowimy się nad znaczeniem czasownika kana w tym wersecie. W pewnym sensie chciałbym to streścić może trochę bardziej i nie powiedzieć wszystkiego, co można powiedzieć o znaczeniu kana, częściowo dlatego, że opisałem już niektóre z tych kwestii wcześniej w wykładzie. W tym miejscu chcę po prostu powiedzieć, że według mnie znaczenie kana jest tutaj zarówno kontynuacją metaforycznej idei zdobywania, jak i jej rozwinięciem.

Wydaje mi się możliwe, że pojęcie bycia zrodzonym, bycia zrodzonym jest w rzeczywistości, a także konotacja bycia stworzonym, a wszystkie te tłumaczenia są proponowane dla tego czasownika, zwłaszcza tutaj, w 8.22, są w: jak najmniej. Zatem chciałbym teraz argumentować, że tak naprawdę w tym wysoce metaforycznym, czy powinienem nawet powiedzieć hipermetaforycznym, wyrażaniu siebie na temat istnienia mądrości, jej ruchów i tożsamości w czasie pierwotnym jest celowo dwuznaczne. Tak więc we wczesnym kontekście monolatycznej wiary izraelskiej idea mądrości nabywanej przez Boga, tworzonej lub używanej przez Boga jest całkowicie spójna z dogmatycznego lub systematycznego punktu widzenia teologicznego.

Ale inne znaczenia są tam ukryte poprzez wielowartościowość tego czasownika. Waltke była przekonana, że ten fragment uosabia mądrość, odnosząc się do obrazów narodzin od jej początków. Natychmiast jednak Waltke przestrzegł przed, według niego, dwoma poważnymi rodzajami błędów w historii interpretacji tego fragmentu.

Pierwszym z nich jest zrozumienie uosobionej mądrości jako dosłownego potomstwa Boga. Cytuję: Dosłowna politeistyczna interpretacja dotycząca Pana z partnerem seksualnym w spółdzeniu mądrości jest nie do pomyślenia w tej książce. Metafora, która mnie przyprowadziła, oznacza, że natchniona mądrość Salomona pochodzi od zasadniczej istoty Boga.

Jest to objawienie, które ma organiczny związek z samą naturą i bytem Boga, w przeciwieństwie do reszty stworzenia, które powstało poza Nim i niezależnie od Jego istoty. Drugi błąd omawiamy w ważnym przypisie dołączonym do tego cytatu. Znow cytuję z Waltkego.

Pogląd, że mądrość rodzi się wiecznie. Przepraszam, powtórzę to. Wystąpił błąd podczas pisania. Pogląd, że mądrość rodzi się wiecznie, opiera się na dogmatach chrześcijańskich, a nie na egzegezie.

Wersety od 22 do 26 przedstawiają pochodzenie mądrości jako jednorazowe wydarzenie i działanie, a nie wieczne narodziny i/lub wieczne wejście w posiadanie. Augustyn, Kalwin i inni mylili się, błędnie interpretując mądrość jako hipostazę Boga, którą utożsamiali z Jezusem Chrystusem, a nie jako uosobienie mądrości mędrca. Chciałbym poczynić kilka komentarzy na ten temat z mojej perspektywy, zwłaszcza w związku ze zwróceniem większej uwagi na wpływ metafor.

W wersecie 22, gdy mądrość mówi, że Pan stworzył mnie na początku swego dzieła, słowo przetłumaczone na początek tutaj to znowu słowo *reshit*, o którym mówiliśmy już kilka wykładów temu. Może mieć cztery różne znaczenia, a może nawet więcej. Po pierwsze, na czas.

Nawiasem mówiąc, jest to preferowane znaczenie Waltkego. Po drugie, znaczenie jakości, czyli najlepszej z serii. Wybory, najważniejsze lub najważniejsze.

Po trzecie, po pierwsze w zasadzie. A potem czwarty, najpierw w męskości, w znaczeniu pierwotnego. Kiedy mądrość mówi, że została stworzona na początku jego dzieła, dosłownie tłumaczy się to dosłownie na początku jego drogi.

Prawdopodobnie faktycznie ma to swój normalny sens jako metafora postępowania o bardziej konkretnym znaczeniu działania lub pracy. Mądrość jest zrodzona, nabyta, stworzona lub wszystkie trzy, jako najwcześniejszy z czynów Boga, a nie jego męskość. Miało to miejsce w najodleglejszej przeszłości.

A ponieważ uosobiona mądrość jest częścią jego czynów, wyrażenie to odróżnia mądrość od Pana, tak jak pozostałe fragmenty odróżniają ją od reszty stworzenia, jak słusznie zauważa Waltke. Kiedy spojrzymy na werset 23, wieki temu zostałem ustanowiony na początku, przed początkiem ziemi. Słowo przetłumaczone wieki temu w New Revised Standard Version to hebrajskie słowo *olam*, które czasami, szczególnie w odniesieniu do Pana, może odnosić się do wieczności, ale zwykle i najczęściej oznacza najodleglejszą przeszłość lub przyszłość, chyba że, jak powiedziałem już odnosi się do stałości Boga, gdzie oznacza wieczność.

I tak wydaje się, że tutaj wyznacza punkt początkowy w skrajnym końcu, *arc quo*, najodleglejszej przeszłości, pojęcie względne, a raczej powinienem powiedzieć względne ramy czasowe. Waltke, mądrość nie rości sobie pretensji do wieczności, ponieważ mamy do czynienia z czasem jej narodzin. Tylko w kontekście teologicznym, w którym uważa się, że Bóg istnieje przed jakimkolwiek początkiem, można mówić o tym, że istnieje odwiecznie.

Chcę także skomentować werset 24. Kiedy nie było głębin, zostałem wyniesiony. Kiedy nie było źródeł, byłem pełen wody.

W wyrażeniu przetłumaczonym „zostałam poczęta” w języku hebrajskim występuje czasownik *qul* oznaczający wić się podczas porodu. W trybie czynnym czasownik oznacza, jak matka wije się podczas porodu, zaczynając od pierwszych skurczów i kończąc dopiero po porodzie dziecka. W trybie biernym odnosi się do porodu z perspektywy noworodka, często w kontekście metaforycznym, jak na przykład w Psalmie 139, wersecie 13.

Tutaj oraz w chiastycznym paralelu w wersecie 25b metaforycznie opisuje narodziny uosobionej mądrości z jej własnej perspektywy. Chociaż Bóg jest agentem czasownika, co sugeruje jego rolę jako matki, to ukryte odwrócenie płci rzadko, jeśli w ogóle, zajmuje umysły egzegetów. Waltke słusznie zauważył, że to, cytuję, niewątpliwie wyraża metaforę narodzin zasugerowaną dla Kany w wersecie 22, jedną z wielowartościowych możliwości czasownika.

Potwierdza to, moim zdaniem, że aspekt rodzenia rzeczywiście jest wyrażony w wersecie 22. Nie oznacza to jednak, że zakres semantyczny Kany – nabywać, posiadać, tworzyć, płodzić, rodzić, powinien zatem ograniczać się wyłącznie do aspektu narodzin. Pozostałe konotacje pozostają obecne i wzbogacają znaczenie tego, co mówi tutaj mądrość.

Waltke powtórzył tutaj swoje twierdzenie, że, cytuję, w tych tekstach nie ma mowy o żadnej rzeczywistości mitologicznej, gdyż Pan nie ma małżonka, a bez partnerki rzeczywistość mitologiczna jest niemożliwa. Tak czy inaczej, myślę, że nawet rozpoczęcie kłótni na ten temat jest dziwną rzeczą i dzieje się tylko dlatego, że interpretatorzy zbyt szybko odchodzą od metafory. Metafora mówi, że mądrość przyszła wraz z porodem, zrodzona przez Pana, ale w metaforze Pan jest traktowany jako bóstwo żeńskie, jako matka mądrości.

Nawet jeśli sama mądrość nadal traktuje Boga jako bóstwo męskie, Boga Izraela. Zatem mamy tu do czynienia z metaforycznym opisem, którego nie należy rozumieć dosłownie. Tak, używa się wyobrażeń o porodzie, ale to nie czyni Boga kobietą ani nie oznacza, że Bóg nagle staje się małżonkiem lub małżonkiem.

Byłoby to nadmierną interpretacją metafory. Zanim dotarliśmy do wersetu 29, mądrość przesunęła sceniczne przedstawienia stworzenia świata, tak aby w coraz większym stopniu skupiały się na miejscu w nim ludzkości. Zatem woda jest teraz oddzielona od zamieszkałej ziemi, która jest zabezpieczona, a wersja standardowa tłumaczy werset 29 tak, jak wtedy, gdy wyznaczył morzu jego granicę, aby wody nie przekroczyły jego rozkazu, gdy wyznaczał fundamenty ziemi.

Istnieje jednak gra słów z wielowartościowym hebrajskim wyrażeniem. To ograniczenie lub dekret, który pojawia się dwukrotnie. Zwrot, kiedy wyznaczył, kiedy ustanowił dla morza jego dekret, podobny do drugiego wystąpienia na końcu wersetu, kiedy zdecydował o założeniu ziemi.

Wyrażenie i woda nie mogą wyjść poza jego polecenie, dosłownie ustami, metonimia podejmuje tę samą myśl, co w Hioba 38.11, więc powtórzenie i to, że stwórca ustanowił niezmiennie prawa lub rozporządzenia, które wyznaczają granice ziemi, których wrogie morze nie może przekroczyć. To jest ponownie zaczerpnięte od Waltke tutaj. Poświęcam temu tyle czasu, ponieważ idea boskiego dekretu mogła w rzeczywistości skłonić do utożsamienia uosobionej mądrości z boską Torą, spisany przejawem dekretów Bożych w innej literaturze żydowskiej.

Na przykład w Ben Sira. Przejdę teraz do wersetów 30 do 31. Tutaj mądrość mówi, że byłem przy nim jak mistrz i codziennie byłem jego rozkoszą, radując się przed nim, zawsze radując się w swoim zamieszkałym świecie i rozkoszując się rodzajem ludzkim.

Przeczytałem to z nowej, poprawionej wersji standardowej, ale jak zobaczymy, istnieje kilka innych możliwości przetłumaczenia tych wersetów. Słowo przetłumaczone jako mistrz robotnik w nowej, poprawionej wersji standardowej to hebrajskie słowo Oman, które jest bardzo rzadkim słowem i często, jak to często bywa w przypadku rzadkich słów, nie jesteśmy całkowicie pewni, co dokładnie oznaczają. I tak rzeczywiście Oman może oznaczać stale, ale może również oznaczać rzemieślnika.

Może oznaczać i zostać zmienione na Amona jako imiesłów bierny czasownika Oman, a następnie oznaczać opiekę. Stąd niektórzy sugerują, że znaczenie tego słowa może mieć związek z opieką lub karmieniem piersią. Istnieje jednak także szereg innych możliwości, do których wrócimy za chwilę.

Waltke przyznaje, że opieka nad podopiecznym lub opieka pielęgniarska mogą w rzeczywistości być odpowiednio kontekstowo, ale ma wiele powodów, dla których prawdopodobnie tak nie jest. Po pierwsze, jeśli słowo to miało być wzięte jako rzeczownik, spodziewalibyśmy się formy żeńskiej, jak w przypadku imiesłowu czynnego żeńskiego Kal- Ominet nurse lub nurse lub czegoś takiego. Jest to mniej niż przekonujące, ponieważ pielęgniarka odnosi się do kogoś, kto pielęgnuje kogoś innego, podczas gdy pielęgniarstwo odnosi się do kogoś, kto jest karmiony piersią.

Interpretacja Foxa jest wariacją na ten temat. Twierdził, że forma jest absolutem Kal-bezokolicznika, którego znaczenie wzrasta lub dorasta. Na korzyść interpretacji Foxa przemawia fakt, że nie wymaga ona ani poprawiania tekstu, ani formy żeńskiej i ma poparcie wcześniejszych autorytetów, takich jak pierwsi komentatorzy żydowscy Ibn Jan'a i Mosze Kimchi.

Waltke dostrzegł jednak problemy gramatyczne. W szczególności bezokolicznik Kal jest aktywny z podnoszeniem znaczenia, a nie wymagana strona bierna, która

mogłaby zostać wyrażona przez rdzeń Nifal . Inny argument Waltkego przeciwko tej interpretacji ma niewielką wagę.

Mówi, że twierdzenie Mądrości, że gdy była małym dzieckiem, radowała się rozkosznie dziełem stwórczym Pana, nie czyni jej twierdzenia o posiadaniu poważnego autorytetu bardzo wiarygodnym. Pojęcie poważnej władzy nie jest pomocne. Nie jest też tak, że samoopisywanie Mądrości jako rozbawionego małego dziecka podważa jej autorytet.

Raczej opis dziecka w początkach dziejów określa ją jako starożytną, a zatem wiarygodną w dzisiejszych czasach przemówienia Mądrości, a jej żartobliwa radość z Bożego stworzenia oznacza ją jako życzliwą wobec ludzkości, a zatem godną zaufania. Czwarte znaczenie Omanu polega na tym, że oznacza ono wiernie. Ta interpretacja przyjmuje to słowo jako bezokolicznik Kal-absolut Omanu 1, aby było mocne lub wiernie, i jest to reprezentowane przez niektóre greckie tłumaczenia Simachus , Theodotion, a także Targum, za którymi podąża wielu współczesnych komentatorów.

Interesującym argumentem na korzyść preferowanej przez Waltkego opcji przedstawiania przez niego elementów równoległych podzielonych przez tekst masorecki jest przyjęcie tego wyrażenia jako potrójnej paraleli. A ja wiernie byłam przy nim i rozkoszowałam się codziennym świętowaniem przed nim, o każdej porze. Zdaniem Waltke dzień po dniu wiernie podkreśla i wyjaśnia poprzedni okres póstrwania.

Moim zdaniem związek dwóch wyrażeń z minionej epoki związanych z paralelizmem synonimicznym, paralelizmem precyzyjnym, nie ma większego znaczenia. Chociaż podobieństwo między rozkoszowaniem się a świętowaniem przed nim jest jasne, związek tych dwóch wyrażeń z sytuacją obok niego jest odległy. Chociaż wierność może być postrzegana jako powiązana w znaczeniu codziennym i zawsze, jeśli wierność jest konieczna.

Waltke doszedł do wniosku, że chociaż wszystkie te interpretacje są możliwe i mają poparcie historyczne, ostatnia interpretacja najlepiej pasuje do szerszego kontekstu wersetów od 22 do 31 i bezpośredniego kontekstu wersetu 30. Waltke również zwerbalizował, o co toczy się gra. Cytat: Być narzędziem w rękach twórcy to jedno.

Czym innym jest bycie tym, który powstaje i/lub wykonuje pracę. I widzimy, jakie rzeczywiście są konsekwencje teologiczne wynikające z idei mądrości będącej niezależnym aktorem przyczyniającym się do osiągnięcia stworzenia. Waltke pomyślał, że interpretacja Omanu jako rzemieślnika może znaleźć potwierdzenie w Księdze Przystów 3.19, gdzie Bóg użył mądrości jako czynnika stwarzającego.

Ale bardziej prawdopodobnie oznacza to, że jego narzędziem była mądrość. Ponieważ jednak mądrość jest uosobiona i mówi o sobie, jasnym wnioskiem jest to,

że nie uważa się za narzędzie, ale za współpracownika. Van Leeuwen w swoim komentarzu argumentował, że samochwalstwo Enki, sumeryjskiego boga mądrości Enki i porządek świata, w którym przedstawia się on jako rzemieślnik i doradca boskiego króla Anu, jest dokładną koncepcyjną paralelą do mądrości jako doradcy architekta Pana poprzez któremu król Pan przywraca wszystko do porządku.

Koniec cytatu. Waltke przedstawił zwięzłą listę argumentów przeciwko interpretacji rzemieślnika. Zacytujemy ten fragment w całości, gdyż skupia on wszystkie główne argumenty w jednym miejscu.

Cytuję, że oprócz braku dobrego wsparcia leksykalnego rzemieślnik interpretacji kontekstowo rozpowszechnia przesłanie Przysłów 8, 22 do 29, że Pan jest stwórcą wszystkich rzeczy i twórcą mądrości. Twierdzenie, że w rzeczywistości jest rzemieślniczką, pojawiłoby się niespodziewanie i równie nieoczekiwane zostało odrzucone. Do tego momentu w swojej argumentacji mądrość budowała swoje racje, aby mieć poważny autorytet, twierdząc, że została zrodzona przez Boga, zanim powstało stworzenie, i będąc obecnym w czasie, gdy Pan ustanowił niebiosa, morze i ziemię.

Gdyby miała zamiar zaprezentować się jako aktywny podmiot w stworzeniu, można by oczekiwać, że wniesie tak ważny wkład w swoją argumentację, że będzie wiedziała wszystko, ponieważ to ona zaprojektowała i/lub wykonała to, i dlatego ludzie powinni jej słuchać. Ponadto ta interpretacja oferuje słabą analogię do zachwycania się, zabawy, świętowania lub tańca w jego twórczości. Można by się spodziewać po tej interpretacji czegoś w rodzaju nauczania, rozmowy, tworzenia i tym podobnych.

Wreszcie byłoby czymś wyjątkowym i sprzecznym z poezją hebrajską, gdyby mądrość kobieca opisywała siebie męskim wizerunkiem, chyba że ktoś twierdzi, że jest to niepotwierdzony rzeczownik epicenalny. Za kilka minut wrócę do tego, czym jest rzeczownik epicenowy. Pozwolę sobie jednak na komentarz i przedstawienie kilku uwag.

Ponieważ słowo to występuje tylko tutaj, słowo oman, hapax legomenon, z definicji jest epicenem, jeśli jest rzeczownikiem. Epicen w tym kontekście oznacza, że można go odnosić zarówno do kobiety, jak i do mężczyzny jednocześnie. Zatem nie jest to rzeczownik i tak się składa, że gramatycznie jest to rzeczownik rodzaju męskiego, rzeczownik rodzaju męskiego, ale może odnosić się także do żeńskiej przedstawicielki klasy, którą opisuje.

To właśnie oznacza mówienie o rzeczowniku epicenalnym. Do ostatniej kwestii, oczywiście, dlatego, że jest to rzadkie określenie techniczne na architektów i nie było w pobliżu kobiet. Jednak epiceńskie użycie oznaczeń zawodowych było wszechobecne w przypadku większości języków w większości historii ludzkości.

Innym dobrym sposobem przedstawienia zagadnień jest rozróżnienie pomiędzy trzema różnymi interpretacjami roli uosobionej mądrości w Księdze Przysłów 8.30. Po pierwsze, uosobiona mądrość była niezależnym czynnikiem w stworzeniu, który działał w pewnym stopniu niezależnie od Boga. Po drugie, Bóg jest stwórcą, ale przy tworzeniu świata posłużył się uosobioną mądrością jako swoim agentem. W tym przypadku mądrość była współtwórcą Boga.

I po trzecie, mądrość jest czysto literackim uosobieniem Bożego atrybutu mądrości. Bóg użył swojej mądrości niczym instrumentu do zaprojektowania stworzenia. Teraz chcę poczynić kilka komentarzy na temat zachwywania.

Jakie jest znaczenie tego enigmatycznego terminu? Kto się czym zachwyca? Jak widzieliśmy, nowa, poprawiona wersja standardowa mówi, że codziennie byłem jego zachwytem. Zatem w tym przypadku to Bóg ma upodobanie w mądrości. Ale oczywiście mogło być też odwrotnie.

Mogła to być mądrość ciesząca się Bogiem lub mądrość ciesząca się tym, co zostało stworzone, albo przez Boga, albo przez Boga i ją razem. Walter odrzucił tę interpretację, opierając się na ścisłym rozumieniu paralelizmu z werse 30. Jego zdaniem paralelizm chiastyczny z werse 8.31b podważa tę interpretację i pokazuje, że aktorem jest mądrość.

Jak pokazałem w innym miejscu, równoległość nie oznacza, że zdania w wersach równoległych mają, znaczą to samo. Ponieważ trzy linie częściowe w wersecie 30. i dwie pozostałe półlinii w wersecie 31 tworzą kombinację równoległości wewnątrzliniowej i międzyliniowej, w wyniku czego powstaje pięć równoległych linii częściowych, najlepiej rozważyć wszystkie te wersety razem. I podam je teraz w moim tłumaczeniu, podzielone na pięć równoległych częściowych wersów.

Posłuchaj tego. Wtedy byłem przy nim, albo wiernie, albo jak rzemieślnik, albo jak małe dziecko. I codziennie byłem zachwycony, radując się zawsze przed nim, radując się na jego zamieszkaną ziemi, a moją rozkoszą było człowieczeństwo.

Dzieje się tutaj mnóstwo radości. Te dwa wersety są pełne celowej, zamierzonej dwuznaczności. Trzy terminy zestawione z tym, co z wiarą mówię jak rzemieślnik, jak małe dziecko w pierwszej części linijki, stanowią moim zdaniem wielowartościową grę słów.

Wróć do tego za chwilę. Druga linijka częściowa jest celowo niejasna. Zatem rozkosze odnoszą się do zachwytu mądrości lub zachwytu Boga w niej.

Istnieją wskaźniki kontekstowe faworyzujące obie odpowiedzi. Początkowo najsilniejsze równoległe zależności można dostrzec pomiędzy liniami cząstkowymi od drugiej do piątej, gdyż we wszystkich czterech pojawia się określenie wskazujące na

radość. W trzech ostatnich mądrość jest wyraźnie oznaczona jako ten, kto celebruje, a nie Pan.

W tradycyjnym ujęciu równoległości, które identyfikowałyby te linie jako synonimiczne równoległości, sugerowałyby to, że mądrość to także ten, kto raduje się z drugiej częściowej linii. Istnieją jednak trzy powody, które sugerują inaczej. Po pierwsze, jak pokazałem w innym miejscu, paralelizm charakteryzuje się nie tylko podobieństwem, ale także różnicą.

Mówiliśmy już o tym we wcześniejszych wykładach. Po drugie, w tych liniach cząstkowych istnieją inne rodzaje podobieństw i inne wymiary równoległości, które wskazują w innym kierunku. Podobieństwa w wersetach od 30 do 31 rozciągają się na całość tych dwóch wersetów.

W rezultacie trzy z pięciu częściowych wersów w tych dwóch wersetach zawierają przyrostek zaimkowy, którego poprzednikiem jest Pan. Może to sugerować, że taki przyrostek powinien zostać dodany w częściowym wersie drugim, co wywoła Jego zachwyty. Lub sugeruje, że rozkosze należy interpretować jako odnoszące się do upodobania Pana w mądrości.

W rezultacie powstałby ciąg czterech częściowych wersów w nieprzerwanej sekwencji, zawierających odniesienie do Pana. Z drugiej jednak strony, jeśli linie cząstkowe od drugiego do piątego tworzą szczególnie bliską sekwencję równoległych linii cząstkowych, jak wskazuje chiastyczny ciąg terminów odnoszących się do radości, A zachwyca, B się raduje, B pierwotnie się raduje, A pierwotnie zachwyca, wówczas fakt, że zarówno wers drugi, jak i werset piąty nie mają przyrostka zaimkowego, którego poprzednikiem jest Pan, sugeruje, że w wersecie drugim w istocie raduje się mądrość. Jesteś wciąż ze mną? Świetnie się przy tym bawię.

Ale oczywiście, jak widać, są to bardzo, bardzo złożone kwestie interpretacyjne. I dlatego we wcześniejszym wykładzie mówiłem o tym, że kiedy dochodzimy do tak genialnych, niezwykle metaforycznych i bogatych teologicznie fragmentów, trzeba naprawdę pracować z należytą starannością. Musimy także posiadać zalety skalowanej, uważnej, cierplivej, egzegetycznej dbałości o szczegóły w połączeniu z szerszym spojrzeniem na całość i dbałością o estetyczne piękno poezji jako poezji.

Przeczytaj fragment umiejętnie i z wyobraźnią. Czytanie z wyobraźnią nie oznacza czytania fantazyjnego, ale czytanie z dbałością zarówno o szczegóły i najdrobniejsze szczegóły fragmentu, jak również z perspektywy całego rozdziału i szerszego kontekstu Przysłów 1 do 9. A teraz chcę się trochę skupić trochę więcej na temat całej idei radości, radowania się i świętowania. Zachwywanie się i taniec przed Bogiem jest zdaniem Waltkego aktem kultowym.

Niemiecki komentator Arndt Meinhold poszedł w ślady innego niemieckiego uczonego Otto Kehla i jego interesującą propozycję mówiącą o uosobionej mądrości przedstawiono tutaj równolegle z egipską boginią Ma'at i Hathor. Jak wykazał Kehl, te dwa bóstwa żeńskie miały za zadanie zabawiać się i podburzać innych bogów. W konsekwencji Meinhold zasugerował, że uosobiona mądrość wspierała Boga we wszystkich czynnościach związanych z tworzeniem, zabawą i igraszkami przed Nim w taki sposób, że inspirowała go i zachwycała, aby wzmacniać jego aktywność twórczą.

Meinhold doszedł do wniosku, że w związku z tym uosobiona mądrość nie jest przedstawiana jako pielęgniarka, ale jako młoda i piękna kobieta. Waltke odrzucił tę interpretację, ponieważ stwierdził, że wczytanie w ten tekst pogańskiego poglądu, jakoby mądrość młodej i pięknej kobiety seksualnie nawoływała Pana do tworzenia aktywności, do twórczej aktywności poprzez taniec i zabawę, nie przystoi antymitycznemu nastawieniu biblijnemu myśli. Meinhold nie sugerował jednak żadnego wymiaru seksualnego w zachwycającej zabawie Mądrości.

Co więcej, możliwość, że na przedstawianie uosobionej mądrości wpłynęła rola Ma'at i Hathor, niekoniecznie oznacza, że wszystkie lub nawet większość skojarzeń związanych z tymi dwoma bóstwami została tym samym automatycznie i bezkrytycznie przejęta. Myślę, że musimy się tu na chwilę zatrzymać. Dziękuję zatem za umożliwienie mi krótkiej przerwy.

Chciałbym teraz skomentować wyrażenie świat zamieszkały w wersecie 31, aby zakończyć tę część rozdziału 8. Według Waltkego jest to synekdocha całego stworzenia i sugeruje, że celem stworzenia był świat odpowiedni dla ludzkości. Ogólny kierunek wersetów od 30 do 31 polega zatem na ukazaniu zachwyconego zaangażowania mądrości na każdym etapie stworzenia, gdy objawiało to jej radość, osiągając szczyt wraz z pojawieniem się ludzkości w końcowych stadiach formowania się wszechświata, kiedy była ona w pełni przygotowana do zamieszkania przez ludzi. Waltke słusznie zauważył, że wyraźne skupienie się na radości mądrości nad ludzkością w H31b stanowi punkt kulminacyjny samochwały mądrości.

Odniesienie do ludzkości, dosłownie synów ludzkich, na początku i na końcu samochwały Mądrości tworzy ramę wokół całej części jej przemówienia i formalnie sygnalizuje, że cała treść samochwały Mądrości służy podniesieniu jej wartości dla ludzi zapewniając odpowiednie przejście do ostatecznego apelu mądrości do ludzi w wersetach od 32 do 36, gdzie teraz zwraca się ona bezpośrednio do ludzi i mówi, a teraz moje dzieci mnie słuchają. Szczęśliwi są ci, którzy trzymają się moich dróg i tak się dzieje. Z pragmatycznego punktu widzenia wersety od 32 do 36 stanowią punkt kulminacyjny mowy mądrości, wykorzystując całą tę mądrość, którą uosobiona mądrość powiedziała o sobie, jako motywację do wezwania swoich dzieci, aby jej słuchały i były jej posłuszne, aby stać się mądrymi poprzez poszukiwanie jej znajomych dopóki jej nie znajdą, bo znalezienie jej oznacza znalezienie życia, a odrzucenie jej oznacza śmierć.

Pragmatyczny cel zakończenia prowadzi do wyraźnej zmiany, ale ocena Waltke, że uosobiona mądrość zmienia jej osobowość, otoczenie i adresatów, niemal odrywa konkluzję od treści wykładu, z czym się nie zgadzam. Oto podsumowanie Waltkego. Zastępuje swoje przebranie Pośredniczki przy bramie miasta przemawiającej do mas i pierwotnej postaci obok Stwórcy na postać właścicielki domu zwracającej się do synów i zapraszającej ich, aby czuwali pod jej drzwiami, aby ją odnaleźć. moim zdaniem jednak zmiana polega na tym, że przesłanie mądrości wychodzi z zaproszenia w wersetach od 1 do 31, w których opisuje wartość swojego nauczania, wersety od 4 do 21, potwierdzając jego wartość swoimi referencjami jako życzliwego starszego rodzeństwa ludzkości od czasów pierwotnych wersety od 22 do 31, o powrocie do własnego domu, aby przygotować ucztę pouczającą dla tych, którzy przyjmą jej zaproszenie.

W przeciwieństwie do Waltke, wychodząca część pierwszej części jej przemówienia miała od początku przekształcić się w zaproszenie do przyjęcia słuchaczy jako gości we własnym domu. To prawda, że mądrość zwraca się teraz do swoich słuchaczy jak do dzieci, dosłownie do synów w wersecie 32. W przeciwieństwie do bardziej ogólnych zwrotów do ludzi, ludzi, niedojrzałych i głupców w wersetach 4 do 5. Jednak zmiana polega na bliższym związku charakteryzującym się matczyną sympatią, a nie przechodzenie z jednego odbiorcy na drugiego.

Wisdom nie przedstawiła się w wykładzie tylko jako pierwotna postać i autorytatywna pośredniczka, jak zdaje się sądzić Waltke, ale także jako czuła i szczęśliwa starsza siostra ludzkości. To prawda, że mądrość lokalizuje się teraz w swoim domu, a nie w różnych gorących punktach miasta. Zmiana polega jednak na przejściu od aktywnej rekrutacji i zapraszania do gościnnego przyjęcia.

Zamiast przejścia z perspektywy otwartej na perspektywę skierowaną do wewnątrz. Jednakże, choć zgodnie z jedną z konotacji gry słów z wersecu 30, uosobiona mądrość z 8 rozdziału Przysłów zdawała się przedstawiać siebie jako starszą siostrę ludzkości, podkreślając nie tylko jej wspaniały wiek i najwyższą wiedzę, ale także jej głębokie przywiązanie do ludzkości. Teraz zwraca się do ludzkości w przebraniu postaci matki.

Tym samym kulminująco charakteryzuje swoje uczucia do ludzi jako miłość macierzyńską. Przysłów 8.32 to pierwsza i jedyna okazja, kiedy uosobiona mądrość, zwracając się do swoich słuchaczy jako do dzieci, utożsamia się z matką ludzkości. Ponieważ wyrażenie to z definicji ma znaczenie metaforyczne i przenośne, sformułowanie to nie sugeruje, że Mądrość wyobraża sobie siebie jako osobę spokrewnioną ze swoimi słuchaczami.

Wyrażenie to nie ma też sugerować, że uosobiona mądrość rzuca się w rolę pierwotnego bóstwa-matki, jak twierdzą niektórzy. Raczej nacisk położony jest

wyłącznie na szczerłość i wiarygodność jej uczucia do ludzkości. Taki jest wpływ metafory.

Musimy pozostać przy samej metaforze i nie próbować interpretować jej w coś innego. Ciekawym pytaniem jest, czy to wezwanie rzeczywiście dostosowuje uosobioną mądrość do nauk rodziców. Waltke argumentował, że istnieje intertekstualny związek z poprzedzającym wykładem ojca.

Mówi: jej początkowe słowa, więc teraz, synowie, słuchajcie mnie, a jej ostatnie słowo, śmierć, dokładnie pokrywało się z konkluzją ojca z poprzedniego przemówienia w rozdziale 7. To doprowadziło go do potwierdzenia jego częstego utożsamiania późniejszej mądrości z uosobieniem nauczania ojca. Cytuj: ta precyzyjna intertekstualność pomiędzy dwoma wielkimi parami wierszy z rozdziału 7 i 8 dodatkowo potwierdza, że kobieca mądrość uosabia mędrca i jego nauki. Koniec cytatu.

Zatem zdaniem Waltke słuchanie mądrości kobiety i mędrca to to samo. Inne obserwacje jeszcze bardziej dodają wagi twierdzeniu Waltkego. Po pierwsze, urok uosobionej mądrości z wersetu 8.32 nie stanowi jej początkowych słów, ale pierwszych słów końcowej części jej przemówienia, co uwypukla podobieństwa między dwiema sąsiadującymi ze sobą lekcjami, ponieważ podobieństwa są umiejscowione w podobnych miejscach w ich odpowiednich kontekstach.

Po drugie, atrakcyjność uosobionej mądrości dla ludzkości jako synów w metaforyczny sposób implikuje status mądrości jako rodzica, aczkolwiek nie ojca, który być może równie metaforycznie uosabia tradycję mądrości i reprezentuje nauki mędrców. Ale matka, której nauki zawarte w księdze, zarówno w liczbie pojedynczej, jak i mnogiej, mają być posłuszni. Sugestia Waltke, że wezwanie mądrości, aby jej słuchacze powinni słuchać, prawdopodobnie odnosi się do następujących zbiorów przysłów i powiedzeń z rozdziałów 10–31, ponieważ mądrość nie podała żadnego słowa kary w bezpośrednim kontekście, jest nadmiernie dosłowne, zwłaszcza że cały rozdział 9 Księgi Przysłów wkracza pomiędzy jej przemówienie tutaj i w innych zbiorach.

Bardziej prawdopodobne jest, że wezwanie do słuchania odnosi się do całości mowy uosobionej mądrości, a być może do całości Przysłów 1-9, a może nawet do całej tradycji mądrości reprezentowanej nie tylko w tej księdze, ale w całej tradycji mądrościowej Izraela. Wreszcie, jakie znaczenie ma metafora oczekiwanego oglądania z rozdziału 8, wersetu 34? Szczęśliwy jest ten, kto mnie słucha, co dzień czuwa u moich bram, czeka u moich drzwi. Nie tylko intensyfikuje polecenie słuchania jako szczególnego miejsca, w którym słuchacze mądrości mają uważnie obserwować, a mianowicie danyh bram i drzwi mądrości.

Zaproponowano różne wyjaśnienia dotyczące tego, na co czekają synowie. Królewski sprzyja pouczeniu kochanki, przyjęciu w ogóle lub przyjęciu w charakterze zalotników mądrości. Wydaje się jednak, że każda mowa, w której określone identyfikacje są wysoce problematyczne i nadmiernie obciążają różnorodne metafory.

Na przykład idea uosobionej mądrości zachęcającej licznych zalotników płci męskiej za pomocą ukrytej obietnicy ewentualnego dostępu byłaby równoznaczna z otwartą prostytutką lub co najmniej jawnym okazywaniem kulturowo niewłaściwych zachowań seksualnych, wyraźnie niezamierzonym w obecnym kontekście. Bardziej prawdopodobne jest, że metaforę należy utrzymać, a nie rozpuścić w interpretacji prozą. Metafora przechodzi do następnego rozdziału, rozdziału dziewiątego, i przewiduje wejście do pałacu mądrości w kontekście zaproszenia na bankiet uosobionej mądrości, o którym mowa w rozdziale dziesiątym.

Myślę, że zatrzymamy się tu ponownie na krótką chwilę. Przejdźmy teraz do rozdziału dziewiątego i rozdziału dziesiątego Księgi Przysłów. Zwłaszcza wersety od pierwszego do szóstego, ale potem także wersety od jedenastego do dwunastego.

Na pierwszy rzut oka 9 rozdział Księgi Przysłów wydaje się składać z trzech części. Wiersze od pierwszego do szóstego o mądrości damy, wersety od siódmego do dwunastego to standardowe instrukcje dotyczące mądrości, a następnie wersety od trzynastego do osiemnastego o szaleństwie damy. Wersety od siódmego do dziesiątego i dwunastego wydają się przerywać zestawienie dwóch personifikacji damy mądrości z jednej strony i damy szaleństwa z drugiej w niezręczny sposób, tak że wielu postrzega je jako dodatki wtórne.

Jednak w swoim obecnym położeniu może pełnić ważną funkcję. Po pierwsze, materiał zawarty w wersetach od siódmego do dwunastego, wraz z połączeniem napomnień i powiedzeń, przypomina materiał instruktażowy zawarty w Księdze Przysłów od pierwszego do dziewiątego i przeważnie przysłowiowy materiał z kolejnego zbioru, Przysłów od dziesięciu do trzydziestu pierwszego. Po drugie, podczas gdy wersety od siódmego do dziesiątego i dwunastego wydają się ogólną radą dla mądrego nauczyciela i proklamacją wartości mądrości, werset jedenasty wyraźnie kontynuuje myśl, a tym samym uosobienie mądrości z wersetów od pierwszego do szóstego.

Ta część, umieszczona na końcu zbioru w Przysłów od pierwszego do dziewiątego, służy powiązaniu materiału wprowadzającego zbioru otwierającego otwartą księgę z następującym zbiorem poszczególnych Przysłów poprzez zestawienie dominujących form literackich każdego z nich. Zatem werset jedenasty czyni przysłowiowe materiały zawarte w Przysłów dziesięć jeden do dwudziestu dwa szesnaście i kolejne materiały częścią nauczania uosobionej mądrości. Zbiór instrukcji i przysłów, napomnienia i przysłowiowe zdania razem stanowią to, co oznacza uosobiona mądrość.

Waltke wymownie wyjaśnia tę przejściową funkcję Księgi Przysłów dziewiątych, podkreślając retoryczne oddziaływanie złożonej metafory. Cytując: Przedstawienie mądrości jako osoby, która zbudowała swój dom i przygotowała ucztę, może w przenośni przedstawiać odpowiednio prolog, rozdziały od pierwszego do dziewiątego i zbiory, rozdziały od dziesięciu do trzydziestu pierwszego. Dom, który jest prologiem wprowadzającym, jest już ukończony i rozpocznie się uczta, czyli Przysłowia Salomona w kolejnych rozdziałach.

Jej goście, czyli rodzice, zostali wysłani, aby zaprosić niezaangażowaną i nudną młodzież do zjedzenia i wypicia jej wystawnej potrawy. Ich synowie już czekają, aż mądrość otworzy jej drzwi. Koniec cytatu.

Wyobrażająca lektura Waltkego nie jest oczywiście jedyną możliwą lekturą. Raymond van Leeuwen pokazał niedawno pokrewieństwo między domem mądrości, świątynią izraelską, a nawet samym kosmosem. Opierając się na jego spostrzeżeniu i łącząc je z naszym odkryciem wyobraźniowego potencjału metafory mądrości, nasuwa się lektura uzupełniająca Waltkego.

Idea domu mądrości może rzeczywiście mieć podłoże mitologiczne. Od czasów asyryjsko-babilońskiego Apsu podziemny zbiornik słodkiej wody uznawany był za dom mądrości. Ponieważ jest to królestwo boga Ea, Enki, którego jednym z epitetów jest Pan Mądrości, rzeczywiście wydaje się to prawdopodobne.

Fox i Waltke argumentowali, że to mitologiczne tło zostało zdemitologizowane i wydaje się to słuszne. Nie oznacza to jednak, że podłoże mitologiczne można lub należy zaniedbywać. Raczej celowe nawiązanie do mitologii, nawet w jej oczyszczonej formie, ma dwa potężne skutki retoryczne, z których pierwszy jest prawie na pewno zamierzony.

Po pierwsze, aluzja mitologiczna dodała przedstawieniu mądrości poczucie mistyki i nadprzyrodzonego polotu. Nasuwa się nieuniknione pytanie, czy uosobiona mądrość jest czymś więcej niż tylko figurą retoryczną, czy rzeczywiście może mieć osobistą, być może nadprzyrodzoną egzystencję w realnym świecie. Czytelnicy na przestrzeni wieków chętnie odpowiadali na to retoryczne zaproszenie, co doskonale pokazuje historia recepcji uosobionej mądrości.

Po drugie, ten i inne ślady mitologii w przedstawianiu mądrości skłoniły wielu współczesnych uczonych do zidentyfikowania w uosobionej mądrości oczyszczonych podstaw różnych starożytnych bóstw Bliskiego Wschodu. Tego rodzaju naukowe koncepcje są na ogół błędne. Ważne jest jednak, aby najpierw rozpoznać, że różne poszlaki dotyczące prekursorów mitologicznych wskazują na różne bóstwa o różnego rodzaju podobieństwach, pochodzące z różnych miejsc geograficznych i różnych okresów czasu.

Nie ma jednego bóstwa, które pasowałoby do wszystkich lub nawet większości aluzji mitologicznych. Moim zdaniem sugeruje to, że celem materiału mitologicznego w przedstawieniu mądrości nie jest wskazanie, że uosobiona mądrość jest lub jest podobna do tego czy innego bóstwa. Dlatego też ci, którzy podjęli się odnalezienia starożytnych bogiń Bliskiego Wschodu kryjących się za uosobioną mądrością, zareagowali w sposób niezamierzony przez autorów Przysłów 1–9, w sposób nieuwzględniający wyobraźniowego wpływu tych obrazów.

Ponownie niebezpieczeństwem i pułapką, w jaką wpadło wiele osób, jest demetaforyzacja metafory. Sugeruje to również, że wskaźniki mitologiczne nie są śladami pozostawionymi przypadkowo przez nieostrożnych synkretyzatorów. Materiały mitologiczne są raczej celowymi drogowskazami wskazującymi czytelnikowi, że uosobiona mądrość to coś więcej, niż mogłoby się wydawać retorycznemu oku.

W pozostałej części tego wykładu chcę teraz zająć się bardziej szczegółowymi interpretacjami, wyobraźniowymi interpretacjami wersetów 1, 2 i 3 w Rozdziale 9, a następnie zakończymy ten wykład. Werset 1. Učení na ogół zauważają podobieństwo między budowaniem domu za pomocą mądrości w rozdziale 9-1 a podobnymi stwierdzeniami w Przysłów 14-1 i Przysłów 24-3. Trwa ożywiona debata na temat tego, czy tekst w 9-1b należy czytać tak, jak On wyciosał siedem filarów, czy też należy go czytać tak, jak Ona wzniosła siedem filarów.

Dla naszych celów rozwiązanie tego dylematu jest nieistotne. Ważna jest jednak obrazowość architektoniczna, która wskazuje, że uosobiona mądrość w swoim przygotowaniu wzniosła okazałą konstrukcję architektoniczną. Waltke słusznie zauważył, że czasownik zbudował oznacza proces powoływania czegoś do istnienia poprzez określony rodzaj rzemiosła.

I pamiętajcie naszą dyskusję na temat znaczenia Omanu w wersety 30 i 31 rozdziału 8. Mówiąc dokładniej, mądrość jest przedstawiana jako architekt. I ten portret dobrze współgra z Platońskim Demiurgiem, twórcą rzemieślnika, i rozwojem tego wizerunku u architekta urbanistyki Filona w niektórych jego pismach na temat mądrości. Sekwencja budowania, mordowania, zapraszania i ucztowania poprzez jedzenie i picie w 9. rozdziale Księgi Przysłów to kolejny sugestywny klejnot tekstowy.

Ponieważ liczne starożytne i najnowsze teksty wiążą poświęcenie budynków z wystawnymi ucztami, zwyczajem wszechobecnym na przestrzeni wieków na całym świecie, zaproszenie uosobionej mądrości jest przedstawiane jako wydawane z okazji poświęcenia domu, prawdopodobnie na zakończenie Księgi Przysłów 1 do 9. Szczegół mówiący, że dom Mądrości ma siedem filarów, jest równie sugestywny i pobudził wyobraźnię komentatorów starożytnych i współczesnych. W fikcji literackiej z rozdziału Przysłów 9 liczba siedem symbolizuje doskonałość. Przynajmniej sugeruje,

że dom Mądrości to okazały budynek, odpowiedni dla jej wpływowej gospodyni i wielu spodziewanych przez nią gości.

Fox, zgodnie ze swoim ogólnym podejściem, skupiającym się na oryginalnym znaczeniu, bagatelizuje szczegóły w opisie. Cytat: Szczegóły tej sceny pojedynczo nie są istotne, ale razem pokazują, że mądrość ma wiele do zaoferowania i chętnie to robi. Słuchanie mądrości, życie w jej domu oraz spożywanie jej jedzenia i wina to różne sposoby wyobrażania sobie uczenia się przez całe życie.

Koniec cytatu. Dobrze uchwycił przynajmniej główny cel pierwotnie zamierzonej funkcji retorycznej przedstawienia. Uosobiona hojność mądrości i praktyczne znaczenie obrazów bankietowych, noclegowych i ucztowych są równoznaczne z nauką.

Po raz kolejny jednak parafraza prozatorska jest bladym substytutem prawdy. Minimalistyczne interpretacje symbolicznego znaczenia obrazów zarówno Waltkego, jak i Foxa są w ostatecznym rozrachunku redukcjonistyczne. Najwyraźniej widać to w ocenie Foxa dotyczącej wielu symbolicznych interpretacji na przestrzeni wieków.

Sporządził interesującą listę symbolicznych odczytań liczby siedem. Koniec cytatu. Identyfikacja obejmuje siedem sposobów postrzegania twórcy.

To jest Rikam . Pierwsze siedem rozdziałów Księgi Przysłów Hitzig twierdzi, że zostały one zapisane w siedmiu pisanych kolumnach. Następnie siedmiu przedpotopowych mędrców lub Apkallu z mitologii babilońskiej, czyli Greenfield.

Lub siedem firmamentów lub siedem krain, według przysłów midraszowych. Albo siedem planet, albo siedem dni stworzenia. A potem siedem sakramentów Kościoła, czyli siedem darów cnót Ducha Świętego, czyli Delitzsch.

Albo siedem sztuk dosłownych. Pouczający jest werdykt Foxa na temat tych odczytów. Cytuj, wszystkie takie dekodowania są arbitralne i nie poparte kontekstem.

Koniec cytatu. Waltke, wymieniając wiele z nich i kilka innych intrygujących interpretacji, w tym różne dość fantazyjne propozycje z ostatnich badań, doszedł do podobnego wniosku. Cytuj, wszystkie te interpretacje są eisegetyczne , a nie egzegetyczne.

Koniec cytatu. Z tego mini-przeglądu interpretacji można odnieść wrażenie, że jest to interpretacja bezpłatna dla wszystkich, w której prawie wszystko, co pojawia się w grupach po siedem osób, można zidentyfikować jako filary domu mądrości. Celem naszego wyliczenia tych interpretacji jest jednak ukazanie wysokiego stopnia

wyobraźni, jaką wywoływały te obrazy, mimo że większość z nich była raczej fantazyjna.

Identyfikacje są rzeczywiście w dużej mierze arbitralne i często fantazyjne, ale wbrew Foxowi i Waltkemu uważam, że nie są całkowicie pozbawione oparcia w kontekście, ponieważ wzmianka o liczbie siedem pojawia się w kontekście dwóch całych rozdziałów, które są wzbogacone figuratywnymi i symbolicznymi język. Cytowaliśmy wcześniej komentarz Foxa, że szczegóły sceny nie są indywidualnie znaczące, ale pytanie należy postawić. Cytuj, jeśli szczegół, że istnieje siedem filarów, nie jest istotny, po co w pierwszej kolejności podawać liczbę i dlaczego wybierać tak wysoce symboliczną liczbę? Z pewnością stwierdzenie w rodzaju: ona wyciosała lub postawiła wiele filarów lub jakkolwiek inną liczbę wyższą niż trzy, osiągnęłoby pożądany efekt, gdyby jedyną intencją było zasygnalizowanie, że dom Uosobionej Mądrości był duży.

Dochodzimy zatem do wniosku, że szerszy kontekst i specyfika liczby siedem skłoniły interpretatorów na przestrzeni wieków do poszukiwania ukrytego znaczenia w odniesieniu do siedmiu filarów Mądrości, tak jak robią to nadal uczeni. Przejdę teraz do wersetu drugiego. Ubój opisany w wersecie drugim prawdopodobnie odnosi się ogólnie do przygotowywania potraw mięsnych, a nie do ofiar religijnych.

Co ciekawe, zarówno prace budowlane w wersecie pierwszym, jak i ubój tradycyjnie były zajęciami męskimi. Opis przygotowań, zwłaszcza wzmianka o specjalnie wymieszanym winie, przywołuje oczekiwanie na wystawną i radosną ucztę, w przeciwieństwie do stosunkowo skromnych racji żywnościowych oferowanych przez uosobione szaleństwo w dalszej części rozdziału, gdzie dostajemy jedynie wodę i jedzenie. Sugestia Waltke, jakoby odniesienie do Mądrości przygotowującej cytat przy stole oznaczało, że przysłowia Salomona zostały ułożone najszcześliwiej dla przyjemności tych, którzy je studiują, cytat na końcu, ma tę zaletę, że interpretuje różne indywidualne metafory w całym rozdziale w spójny sposób, traktując różne metafory związane z personifikacją Mądrości jako część jednej złożonej pojęciowej metafory personifikacji.

Ma także tę zaletę, że ma wsparcie kontekstowe. Niemniej jednak utożsamianie uczy przez Waltkego z samymi faktycznymi, przysłowiowymi zbiorami wydaje się zbyt szczegółowe. Ponieważ wystawne potrawy oferowane na ucztę Mądrości wyraźnie nawiązują do treści nauk Mądrości, oferowane przez nią luksusowe przyjęcie zawiera treść nauk i przysłów jako całość, w tym rozdziały od pierwszego do dziewiątego, a także wszelkie inne autentyczne nauki i cnoty charakteru, które reprezentuje Mądrość, łącznie z naukami mądrych rodziców obu płci i ogólnie naukami mędrców, czy to od starszych w rodzinie lub wiosce, czy od bardziej profesjonalnych mędrców, którzy służyli jako doradcy w różnych ośrodkach życia publicznego, w tym na dworze królewskim.

Nawiasem mówiąc, nie jest zaskakujące, że późniejsi pisarze chrześcijańscy konsekwentnie dostrzegali tu odniesienia do Eucharystii, Wieczery Pańskiej. Co ciekawe, Ambroży widzi analogię nawet do Sympozjów Platona. Cytat: Platon uznał, że dyskurs nad tą misą powinien zostać przepisany do jego ksiązek.

Wzywał dusze, aby się z niego napiły, ale nie wiedział, jak je napełnić, bo nie dał napoju wiary, ale niewiary. Koniec cytatu. Jeśli dobrze rozumiem, Ambroży sugeruje, że sam zwyczaj Sympozjów w dialogach filozoficznych Platona został skopiowany z bankietu Pani Mądrości.

Przejdę teraz do wersetu trzeciego. Waltke i inni zmagali się z pytaniem, czy w starożytnej kulturze Bliskiego Wschodu wypadało, aby gospodyni szła sama, zamiast wysłać służące, aby zapraszały gości płci męskiej. Meinhold, a za nim Waltke, wskazali na ugarycką legendę o królu Kerecie około 1400 roku p.n.e., w której król poleca swojej żonie przygotować posiłek i zaprosić gości.

Królowa melduje wykonanie swojego zadania następującymi słowami. Cytat: Aby jeść i pić, wezwałem cię. Twój pan Keret ma ofiarę.

Koniec cytatu. Waltke podsumował: Nawet królowa mogłaby wyjść i zaprosić mężczyzn na ucztę, zachowując doskonałą estetykę. Koniec cytatu.

Moim zdaniem problem pojawia się tylko dlatego, że metaforę narracyjną znów traktuje się dosłownie. Nie było jednak żadnej prawdziwej kobiety o imieniu Mądrość, która wykrzykiwałaby swoje towary po mieście. Nie było prawdziwych służących, które łąpały potencjalnych gości.

Raczej publiczny apel uosobionej mądrości przedstawia apel ogólny, przenikający całe społeczeństwo poprzez jego mądrych członków. Aby młodzi ludzie uczyli się i przyjmowali najwyższe wartości społeczne. Służące reprezentują wszystkich członków społeczeństwa, którzy są aktywnie zainteresowani zachęcaniem młodszego pokolenia do przyjęcia najwyższych idei i wartości społeczeństwa, reprezentowanych przez uosobioną mądrość i nauczanych poprzez wymianę tych wartości w starożytnym społeczeństwie izraelskim.

William McKane, inny komentator Księgi Przysłów, zaprzeczył tej identyfikacji. Cytat: Ponieważ ci mędrcy nie są ani młodzi, ani żeńscy. Koniec cytatu.

Waltke słusznie go karci, cytuję, żądając, aby analogia chodziła na wszystkich czterech nogach. Koniec cytatu. Ale werdykt Waltkego odnosi się do wszystkich, którzy rozkładają metaforę narracyjną w scenariusz referencyjny w realnym świecie, w którym wszystkie szczegóły rozszerzonej metafory muszą znaleźć odpowiedni realny odpowiednik, włączając w to niektóre interpretacje samego Waltkego.

Komentarz Waltkego, że uosobiona mądrość wysyła służące, a nie płci męskiej, aby przedstawić nauczycieli jako cieszących się możliwie najbliższą bliskością i intymnością z mądrością, cytując na końcu, poprawnie interpretuje metaforę ze względu na jej efekt retoryczny, a nie domniemany brak istnienia, prawdziwe wydarzenie. Być może jest to po części prawdą, ale być może jest w tym coś więcej, co zamierzam wykazać za pomocą komentarza Williama McKane'a. Moim zdaniem McKane błędnie stwierdził, że cała scena z Przysłów 9, 1-6 jest wzorowana na dziwnej kobiecie z Przysłów 7, 10-12, którą McKane zidentyfikował jako prostytutkę.

W związku z tym uosobiona mądrość jest przedstawiana jako wymyślone przeciwieństwo bogini miłości, a motywy związane z boginią Astarte i jej wyznawcami zostały przeniesione na mądrość i jej służebnice. Nie sądzę, aby za uosobioną mądrością ukazaną w jakimkolwiek biblijnym tekście mądrościowym kryła się jakakolwiek prawdziwa lub konkretna bogini. Możliwe jest jednak, że metafora celowo przyciągnęła różne cechy tradycyjnych bóstw ze względów retorycznych.

Jej portret zawiera subtelne wskazówki, przypominające żeńskie bóstwa, aby ukazać uosobioną mądrość w tajemniczym, niemal boskim, a przez to atrakcyjnym i fascynującym świetle, aby przyciągnąć uwagę młodych mężczyzn. Jeśli tak jest, to jej służebnice mogą rzeczywiście symbolizować prawdziwe kobiety. Te kobiety nie są jednak wielbicielkami kultu ani żeńskimi bóstwami, ale symbolizują wyidealizowany obraz młodych kobiet należących do szanowanych rodzin w tradycyjnym społeczeństwie izraelskim, które byłyby wychowywane zgodnie z wartościami, które reprezentuje uosobiona mądrość i dlatego są jej służące.

Innymi słowy, młodzi mężczyźni, którzy posłuchają zaproszenia uosobionej mądrości, spotkają w jej metaforycznym domu młode, odpowiednie kobiety, które wyznają wartości mądrości. Albo, ujmując to inaczej, młode kobiety o szanowanym charakterze będą przyciągane przez młodych mężczyzn wyznających wartości Mądrości. W związku z tym młodzi mężczyźni chcący poślubić mądre kobiety, takie jak kobiety opisane w Przysłów 31, 10-31, muszą udowodnić, że są godni kobiet, których pragną.

A sposobem na udowodnienie, że jesteśmy godni, jest podążanie za zaproszeniem mądrości do uczenia się i stawania się mądrym. W tym więc sensie mądre dziewczęta są uosobieniem służebnic mądrości, które zapraszają niedojrzałych młodych mężczyzn.

To jest dr Knut Hein w swoim nauczaniu na temat Księgi Przysłów. To jest sesja 7, Metafory i uosobiona mądrość, część 2.